

Krokusy

*Krokusy na górskich łąkach
fioletem rozkwitają.
Tę piękną porę w przyrodzie
co roku zapowiadają.
Trawa jeszcze nieśmiało
zaczyna się zielenić,
a one już bardzo odważnie
wyrastają z wypoczętej ziemi.
Zdobią też miejskie trawniki,
skwery, łączki parkowe.
Zakwitają wielobarwnie:
żółte, białe, liliowe.
Zachwycają swym kształtem,
który wam przypomina
różne wysmukłe kielichy
pełne dobrego wina.*

Wanda Wierzbowska



Rada Osiedla Maślice - #pracaupodstaw

W ostatnim czasie nastąpiły zmiany personalne w Radzie Osiedla. Mandat radnego, z przyczyn zawodowych, złożył Robert Marek Gąsiecki, a jego miejsce zajęła Joanna Stasiak, która w okręgu wyborczym Maślice Wielkie



(któremu przysługują 4 mandaty w Radzie Osiedla) uzyskała piątą lokatę w wyborach do samorządu osiedlowego. Zaprzysiężenie nowej radnej nastąpiło podczas Dnia Radnego – jest to wydarzenie organizowane co roku przez Radę Osiedla dla byłych i obecnych radnych osiedlowych. Wydarzenie ma na celu podsumowanie

dotychczasowych działań, określenie przyszłych inicjatyw oraz wymianę doświadczeń osiedlowych. Ponadto na Maślicach dużo dzieje się:

- ulica Turowska będzie strefą zamieszkania z wydzielonymi miejscami parkingowymi. Jest to wynik prac Zespołu Zrównoważonego Rozwoju Maślic (konsultacje z mieszkańcami, złożenie wniosku do Urzędu Miasta), który działa przy RO Maślice. Obecnie trwają prace projektowe,
- uzupełniane są ubytki w drogach po zimie. Rada Osiedla na bieżąco monitoruje stan dróg i chodników oraz zgłasza potrzeby napraw,
- 28 marca odbyło się kolejne spotkanie w ramach prac nad Kartami Zieleni. Przedmiotem prac był obszar: AOW Królewiecka – Ślężoujście. Po pracach studialnych karty zostaną spisane, a zmiany przedstawione na mapach będą udostępnione mieszkańcom do wglądu z możliwością naniesienia poprawek przed skierowaniem ich do realizacji – włączeniem w Wieloletni Plan Inwestycyjny,
- Tomasz Patoła reprezentował Osiedle Maślice w międzyosiedlowym spotkaniu dotyczącym hałasu od AOW. Wspieramy i będziemy wspierać działania mające

poprawić jakość życia Maśliczan mieszkających przy AOW, jak również przy głównych arteriach komunikacyjnych,

- wspieraliśmy inicjatywę stowarzyszenia Nasze Maślice, które zainicjowało akcję Wiosenny ALARM dla Maślic. Polegała ona na sprzątaniu małego fragmentu Osiedla i wyznaczaniu za pomocą Facebooka kolejnej pary osób, które mają podjąć wyzwanie sprzątnięcia. Zebrane odpady odbierał Ekosystem po wykonaniu zgłoszenia przez mieszkańców lub RO. Od początku 2019 roku wraz z uczniami SP 26 posprzątaaliśmy: 19 lutego park przy ul. Rędzińskiej, 21 marca tereny zielone przy Stawie Królewieckim, 6 kwietnia tereny zielone i Ługowinę na odcinku od ul. Maślickiej do ul. Ślężoujście. Apelujemy o nieśmiecenie i włączenie się do dbania o #CzysteMaslice każdego dnia,
- kontynuujemy akcję „Chodniki dla pieszych”, podczas której będziemy działać z jednostkami miejskimi w celu przywrócenia przestrzeni dla pieszych na Osiedlu. Sprawa dotyczy parkujących samochodów oraz przycięcia krzewów i drzew, które ograniczają przejście chodnikiem. Zapraszamy do współpracy i zwrócenia uwagi przed swoją posesją, czy chodnik jest dostępny dla pieszych,
- odholowano dwa wraki samochodowe z terenu Maślic, a kolejne czekają lub są sprawdzane przez Straż Miejską. Apelujemy o niepozostawianie wraków na drogach, parkingach, terenach publicznych. Wrakiem jest auto nieużytkowane dłuższy czas lub niesprawne technicznie (wyciek płynów, uszkodzenia zewnętrzne) – również te czekające na naprawę u mechanika,
- Straż Miejska dokonała kontroli magazynowania i spalania odpadów w piecach przy ul. Pasiecznej oraz ul. Pilczyckiej. Jedno gospodarstwo domowe zostało ukarane mandatem. Pobrano także próbki popiołu (materiał dowodowy) do badania. Apelujemy o niespalanie odpadów w piecach domowych i ogrodach. Pamiętajmy o segregacji odpadów i fakcie, że czyste powietrze zależy również od nas samych,
- 5 kwietnia Straż Miejska przeprowadziła dla Maśliczanek szkolenie Bezpieczna Kobieta w Mieście. Serdecznie dziękujemy za szkolenie Straży Miejskiej oraz Dyrekcji ZSP 12 za bezpłatne udostępnienie sali w szkole

przy ul. Lubelskiej. Szkolenia będą kontynuowane. Zapisy prowadzone są w Filii nr 7 MBP i podczas dyżurów Rady Osiedla.

Przedstawiciele RO 3 kwietnia spotkali się z Prezydentem Wrocławia Jackiem Sutrykiem. Podczas rozmów poruszono liczne tematy: edukacji, infrastruktury, komunikacji miejskiej i wielu spraw bieżących. Ustalono m.in., że:

- Osiedle zostanie objęte pilotażowym programem Osiedla Kompletnie – w maju będą uzgadnianie ważne inwestycje oraz zmiany zmierzające do poprawy jakości życia na Maślicach,
- ku końcowi zbliża się przygotowanie dokumentacji remontu ul. Maślickiej, koncepcji tramwaju oraz przebudowy ul. Ślężoujście. Niebawem odbędzie się spotkanie w celu omówienia przygotowanych projektów,
- na Stadionie Wrocław w II połowie 2019 roku powstanie przedszkole, które pomieści 200 dzieci. Dodatkowo w przeciągu 3 lat ma rozpocząć się przebudowa szkoły przy ul. Lubelskiej w zespół szkolno–przedszkolny,
- przy ul. Suwalskiej pojawią się słupki poprawiające bezpieczeństwo pieszych. Będą prowadzone również kontrole Straży Miejskiej (z wystawianiem mandatów) w związku z niepoprawnym parkowaniem przy ulicach osiedlowych. Apelujemy o parkowanie zgodnie z przepisami ruchu drogowego,
- rozpoczęto procedurę zmiany MPZP w celu umożliwienia ulokowania nowych placówek edukacyjnych na Osiedlu,
- złożono trzy pisma, które dotyczą obiektów komunalnych na Maślicach, problemów infrastrukturalnych w rejonie al. Śliwowej i korekt w komunikacji zbiorowej. Pisma te zostaną poddane szczegółowej analizie przez Departament Infrastruktury i Transportu UM Wrocław. Korekty w komunikacji miejskiej (przedłużenie 127 do pętli Kozia, 123 do pętli Stadion Wrocław od strony ul. Królewieckiej) zajdą w tym roku, a szczegóły przebiegu tras poznamy niebawem (m.in. po analizie wniosku). (SC)

Klub Seniora Maślice

Wśród wielu wydarzeń w Klubie Seniora warto odnotować miłe spotkanie z okazji Dnia Kobiet z różami dla Pań, poczęstunkiem i oczywiście miłym uśmiechem ze strony Panów. Corocznym zwyczajem pożegnaliśmy zimę marzanną. Wiosnę powitaliśmy wspólnym śpiewem, okolicznościowymi wierszami własnej twórczości, a wszystko w scenerii przy mostku nad rzeczką Ługowiną. Co odbyło się w kwietniu? Uczestnictwo w Jubileuszu 5-lecia chóru działającego przy Radzie Osiedla. Miło było

posłuchać ciekawego repertuaru i wspólnie pośpiewać. 13 kwietnia zebraliśmy się wszyscy na przedświątecznym spotkaniu przy jajku, baranku i pisankach – to czas refleksji i wzruszeń. A w ogóle zawsze jest ciekawie, miło i serdecznie. Sama radość z bycia razem – to jest to!

Wanda Wierzbowska



Historia Maślic (cz.2)

Mija 87 lat od chwili, kiedy powstał projekt osiedla robotniczego na Maślicach Małych, jednego z kilkunastu osiedli domów jednorodzinnych zbudowanych we



Wrocławiu w okresie międzywojennym, a jednocześnie osiedla o jednym z najciekawszych układów przestrzennych. Autorem projektu osiedla, sporządzonego w maju 1932 roku, był miejski radca budowlany Heinrich Knipping. Budowa ruszyła jeszcze w tym samym roku, ukończono ją w roku następnym.

105 powtarzalnych bliźniaków skupiono wokół czterech ulic, którym nadano nazwy nawiązujące do wiejskiego charakteru osiedla. Dzisiejsza ulica Hodowlana nazywała się Heidehof – dwór na błoni, Nasienna otrzymała nazwę Grünerhof – zielony dwór, Pasieczna nosiła nazwę Wiesenhof – łąkowy dwór, a Sadowniczą nazwano Gartenheim – dom ogrodowy.

Osiedle zostało zaprojektowane na zlecenie spółdzielni mieszkaniowej Neuland, domki były przeznaczone dla niezamożnych robotników, ich metraż nie był wielki, wykonane zostały z tanich materiałów i pozbawione były



wygód takich jak bieżąca woda i kanalizacja. Osiedle wybudowane na południe od zabudowań dawnej wsi Klein Masselwitz składa się z czterech symetrycznych grup domów o charakterystycznym kształcie podobnym do żyłki, domy skupione są wokół ślepych ulic zakończonych z obu stron półkolistymi placami, przydomowe ogródki z kolei tworzą figurę składającą się z dwóch różnych nałożonych na siebie prostokątów. Jedna z grup została zrealizowana tylko w połowie – ta przy ul. Sadowniczej, być może przyczyną tego był płynący

w pobliżu potok Ługowina i jego meander, regulacja tego ciekłu najwidoczniej się nie opłacała.

Przekrój społeczny mieszkańców osiedla nie był zróżnicowany. Było ono przeznaczone dla osób słabiej sytuowanych, zagrożonych bezrobociem, dla których uprawa ogródka i hodowla niewielkiego inwentarza mogła być ratunkiem w trudnych latach panującego wówczas kryzysu. W księdze adresowej Wrocławia z roku 1934 w spisie mieszkańców osiedla znajdują się wyłącznie robotnicy i drobni rzemieślnicy, przeważnie murarze, ślusarze, cieśle, stolarze i malarze. Malownicze położenie osiedla było swoistą rekompensatą za niski standard życia w małych domkach.

W 1937 roku wzdłuż ul. Maślickiej spółdzielnia Schlesische Heimstätte wzniosła jednorodzinne domy szeregowe.

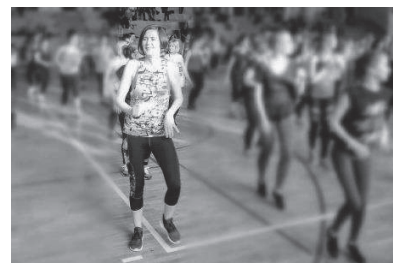
Opracowanie: Jacek Myszkowski

Historia jednej Zumby

Na pierwsze zajęcia zabrała mnie sąsiadka. „O! To jest coś dla mnie!” – pomyślałam. Fajne te zajęcia – porywająca muzyka, proste choreografie taneczne połączone z elementami ćwiczeń fitness. Na początku było trochę śmiechu. Trudno skoordynować odpowiednio ręce i nogi. Nie zawsze wszystko wychodziło, spójrzałam na resztę grupy. Nikt nie przejmował się tym za bardzo, każdy próbował tak jak potrafił. Raz wychodziło lepiej, raz gorzej. Oczywiście z biegiem czasu człowiek dochodzi do wprawy i coraz łatwiej jest zapanować nad swoim ciałem. Tak naprawdę to kwestia obecności na kilku zajęciach.

To, co mnie dodatkowo urzekło w zajęciach Zumby, to atmosfera, którą tworzą sami uczestnicy. Zauważyłam, że każdy przychodzi tu dla siebie i nikt nie ogląda się na innych. Myślę, że to muzyka i proste taneczne ruchy sprawiają, że w człowieku budzi się wiele pozytywnych emocji. Od dawna wiadomo, że taniec przynosi radość i jest sposobem na wyrażenie swoich uczuć. Na Zumbie odkrywamy siebie na nowo, przesuwamy granicę naszej nieśmiałości,

otwieramy się, relaksujemy. To zajęcia, na których każdy może być sobą... Chociaż przez godzinę, zanim znowu wpadniemy w



wir codziennych obowiązków. Mile zaskoczyli mnie również uczestnicy zajęć. Wiek, płeć, obwód w talii nie stanowią żadnej bariery. Nie trzeba mieć specjalnego przygotowania, aby uczestniczyć w zajęciach Zumba Fitness. Każdy dostosowuje intensywność ruchów do własnych potrzeb i możliwości.

Jak skończyła się moja historia? Instruktor, która prowadziła moje zajęcia, dostała pracę w innym mieście. Zaczęłam jeździć na zajęcia do centrum. Bywało to trochę uciążliwe i zabierało dodatkowy czas. Bardzo chciałam, żeby Zumba znowu była tutaj na miejscu, u nas na Maślicach. Wtedy wpadł mi do głowy szalony pomysł. Zostanę instruktorką i sama poprowadzę zajęcia! Będę miała blisko i będę robić to, co sprawia mi przyjemność.

Moja przygoda trwa nadal. Każde zajęcia utwierdzają mnie w przekonaniu, że to był dobry wybór. Widzę rozpromienione twarze, błysk w oku uczestników. Obserwuję jak otwierają się i przełamują swoje bariery. Po zajęciach zmęczeni, ale zadowoleni, bo Zumba to także trening kondycyjny, przeplatany ćwiczeniami fitness.

Czy Zumba jest dla wszystkich? Tak! Czy spodoba się każdemu? Nie wiem, trzeba spróbować! Zumbujemy w poniedziałki o godz. 19.30 i czwartki o godz. 19.00 w Szkole Podstawowej nr 26 przy ul. Suwalskiej 5. Więcej informacji pod nr 883 449 077 lub FB @aniazumbawroclaw.

Gorące podziękowania dla mojej sąsiadki Moniki (to za jej sprawą trafiłam na pierwsze zajęcia), dla mojej drugiej sąsiadki Asi, szalonej współuczestniczki oraz dla Izy, mojej pierwszej instruktorki. Dziękuję także mojej kochanej grupie maślickiej za Wasze uśmiechy.

Ania

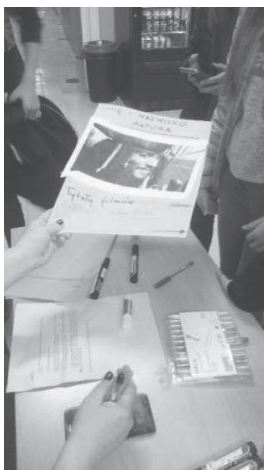
**Szkoła może być ciekawym miejscem dla dzieci...
nawet w piątki po lekcjach, czyli**

I Wieczorne Spotkanie Filmowe

- Wszyscy, którzy uczestniczą w wieczorze filmowym powinni przynieść swoje komórki.
- Jak to do szkoły? Komórki? I można ich używać?
- Tak, tak. Koniecznie zainstalujcie czytniki do kodów QR i aplikację do tworzenia filmów.
- ???

Tak rozpoczął się piątkowy poranek w szkole. Do wieczora jeszcze dużo czasu, ale cóż, wytrzymam, jeszcze tylko historia, polski i matematyka. Potem obiad i wieczorem I Wieczorne Spotkanie Filmowe. Dzień przedstawia się ciekawie. Spotkanie wieczorem w szkole? Niemożliwe?! A jednak!

W piątkowy wieczór, 29 marca 2019, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 12, a dokładnie w budynku przy ulicy Lubelskiej odbyło się spotkanie młodzieży z klas 6 i 7. Niektórzy przyszli z pewnym zaciekawieniem zobaczyć, co będzie się działo, inni chcieli być w towarzystwie swoich rówieśników, bo tak niewiele jest możliwości. Film nas połączył.



Film August Rush opowiadał o sile geniuszu muzycznego, o chłopcu, który dzięki swojej wytrwałości odnalazł rodziców. Dobry film na piątkowy wieczór podsumowujący tydzień ciężkiej pracy w szkole, nigdy nie jest zły.

Zanim jednak rozpoczęła się projekcja, nauczyciele przygotowali grę terenową, której tematyką był film i jego twórcy. Podczas gry można było używać telefonów komórkowych. W ruch poszły aplikacje do odczytywania kodów QR, a także te ułatwiające tworzenie filmu ze zdjęć. Radości było bardzo wiele, szczególnie, gdy na dworze zrobiło się ciemno, a zadania ukryte były wśród drzew na szkolnym podwórku. Uczniowie biegali trochę po omacku, ale najważniejsza była dobra zabawa.

Spotkanie zorganizowali opiekunowie samorządu szkolnego p. Sylwia Grzybowska, p. Aldona Komur i p. Tomasz Krakowiak.

Mamy wiele pomysłów na kolejne spotkania: Szkolne Kino Plenerowe, Wieczór z Grą Planszową i inne. Najważniejsze, żeby budować wśród młodych relacje rówieśnicze, bo one pomagają żyć w trudnym świecie. I tego sobie i innym życzymy: dobrych, właściwych relacji.

Aldona Komur

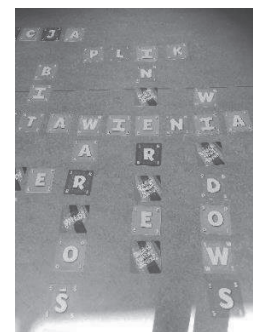
Dzień Bezpiecznego Internetu w Szkole Podstawowej nr 26

Tegoroczne obchody międzynarodowej akcji Safer Internet Day, czyli Dzień Bezpiecznego Internetu świętowaliśmy w SP 26 nie jednego dnia, ale przez cały luty, promując pozytywne zastosowania Internetu, tolerancję i tworzenie kultury zrozumienia.

Pierwszym zadaniem, wspólnym dla wszystkich klas szkoły podstawowej i oddziałów gimnazjalnych, było stworzenie nowego logotypu akcji na koszulkach. Wszystkie klasy zaangażowały się na 100%, czego efektem była wystawa uczniowskich prac zorganizowana w holu szkoły przy ul. Suwalskiej 5.

Ponieważ hasło tegorocznej akcji brzmiało Dzień Bezpiecznego Internetu: Działajmy razem! postanowiliśmy do naszych kolejnych działań zaprosić europejskich partnerów z programu eTwinning! I tak powstały dwa „Przewodniki po sieci” w języku niemieckim i angielskim, które opracowaliśmy z rówieśnikami m.in. z Grecji, Włoch, Portugalii i Hiszpanii. Przewodniki można zobaczyć na naszej szkolnej stronie internetowej w zakładce poświęconej DBI.

W ramach akcji zorganizowaliśmy również międzyklasowe układanie wielkiej krzyżówki informatycznej Scrabble. Uczniowie podzieleni na grupy dokładali kolejne hasła,



tworząc na szkolnym korytarzu wielką krzyżówkę. Wykazali się przy tym dużą znajomością haseł związanych z Internetem i jego usługami. Dobra zabawa towarzyszyła nam od początku do końca.

Nasi uczniowie stworzyli również komiks – historyjkę obrazkową poświęconą ochronie prywatności i zagrożeniom ze strony nieznanym nam użytkownikom komputera. Uczestniczyli też w pogadankach na temat NETykiety. Rodzice uczniów zostali poproszeni o wypełnienie krótkiej ankiety poświęconej korzystaniu przez ich dzieci z zasobów Internetu. Wyniki zostaną wkrótce opublikowane na stronie szkoły.

Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i pomoc przy organizacji tegorocznych obchodów DBI.

Organizatorzy: Malwina Kordus,
Izabela Szymańska, Tomasz Krakowiak

Jak narodziły się Robinki z MaśliCity?

Amatorski Teatr Rodzica i Robinki z MaśliCity to efekt poszukiwań i sierpniowego słońca połączonego z lekką nutą musującego prosecco. Kiedy rok temu w upalne popołudnie usiadłam na tarasie wraz z koleżanką, Renatą, to obie nie do końca zdawałyśmy sobie sprawę, że to, co wymyślimy, nabierze tak realnych kształtów. Próbowaliśmy znaleźć w maślickiej przestrzeni miejsce dla siebie. Czyli dla kobiet, dla których pieluchy i kaszki dziecięce stały się już historią, a jednak jeszcze nie do końca mające wstęp do rześko działającego Klubu Seniora. Pomysły rodziły się nam różne: a to telewizja lokalna, a to kółko stolarskie, a może teatr... Czemu teatr? Kiedy ja nawet w przedszkolu nie występowałam? Nie wiem. Na początku nie miałyśmy nic, oprócz samego pomysłu i wizji, że skończymy na Broadwayu. Jako pierwszą wtajemniczyłyśmy naszą lokalną i barwną plastyczkę Olgę, która miała nie tylko nasz entuzjazm, ale także koleżankę, która jest reżyserką. Nie wiemy jak to się stało, ale miesiąc po naszym pierwszym spotkaniu siedziałyśmy już w czwórkę i opracowywałyśmy pomysł na scenariusz. Akcja miała się toczyć w naszej lokalnej maślickiej przestrzeni. Początkowo miał być to Czerwony Kapturek, który przedziera się przez zakorkowaną Królewicką i wyłaniający się z ząba kolejnej budowy wilk. Niemniej scenariusz tak ewaluował, że z otchłani naszej wyobraźni wyłoniły się Robinki jako przewrotne chochliki burzące osiedlowy ład i porządek. Kompletowanie ekipy to intuicyjne włączanie do naszej grupy dziewczyn, z którymi chciałyśmy się po prostu dobrze bawić. Osiem cudownych i różnych kobiet oraz dwóch mężczyzn z doskoku. Pół roku regularnych spotkań pełnych śmiechu i oderwania od pracy, lekcji dzieci, gotowanych obiadów i tego wszystkiego czym żyjemy na codzień. To, co było niezobowiązującą zabawą, przeistoczyło się w systematyczne próby, planowanie i logistyczne

ogarnięcie czegoś całkowicie dla nas nowego. Na naszej drodze zaczęli pojawiać się wspaniali ludzie, którzy nie tylko nam kibicowali, ale na różnych etapach włączali się w to przedsięwzięcie, dzieląc nasz entuzjazm. Młody chłopak, Tomek, biegał z nami po Maślicach kręcąc filmik, który podczas premiery zrobił niemałą furorę. Pasjonaci dronów, którzy pojawili się tylko na chwilę, by nagrać kilka ujęć, tak bardzo wzbogacających całość filmu. Zdolna graficzka, Asia, autorka plakatów, czy też Andrzej ze sprzętem nagłośnieniowym, który zadbał, by nasze przedstawienie miało odpowiednią muzyczną oprawę. Scenografię zrobił nam Piotrek, a Jacek wziął na swe barki poprowadzenie naszej premiery. Wszystkie te osoby przyczyniły się do końcowego efektu, który przerósł nas same. Na premierę przyszło zdecydowanie więcej osób, niż w najśmielszych naszych oczekiwaniach. Nawet mój syn, który odgrażał się, że ze wstydu za matkę będzie musiał chodzić w kominiarce po Maślicach, był zachwycony. A czy może być piękniejsza recenzja niż zachwyt nastolatka nad wygłupami matki?



Czy jesteśmy dumne? Myślę, że bardzo. Bawiłyśmy się cudownie. Każda z nas musiała na swój sposób zmierzyć się z własnymi ograniczeniami. Nie tylko ze strachem przed występem czy kompleksami. Ale również z tym, by pomimo zwykłego zmęczenia przyjść na próbę. To daje nie tylko satysfakcję, ale również poczucie, że samemu można mieć wpływ na to, co dzieje się w naszej najbliższej przestrzeni. A już niebawem kolejny sierpień i słoneczne dni....

Joanna Smulikowska

Kolorowe powitanie wiosny

21 marca uczniowie naszej szkoły świętowali przybycie wiosny. Wzięliśmy udział w zorganizowanej przez Stadion Wrocław akcji



plastycznej pt. KOLORY WIOSNY. Do dyspozycji dostaliśmy kredę oraz farby. Na powierzchni około dwustu metrów kwadratowych malowaliśmy kolorowy obraz z napisem

Stadion Wrocław, wokół którego uczniowie z klas młodszych tworzyli kredą kolorowe obrazy zwierząt i owadów. Nasze malowidła sprawiły, że przestrzeń esplanady zamieniła się w gigantyczny wiosenny dywan. Podczas wydarzenia nie zabrakło też gier oraz konkurencji sportowych, dzięki którym uczniowie mogli aktywnie spędzić czas. Pod koniec imprezy spotkaliśmy się na trybunach stadionu, by wspólnie powitać wiosnę 2019.

Sylwia Grzybowska

Przepis na owsiane ciasteczka z żurawiną i czekoladą

Składniki na ok. 18 sztuk:

- 200 g płatków owsianych
- 50 g żurawiny
- 3 dojrzałe banany
- pół łyżeczki cynamonu
- 50 g gorzkiej czekolady
- opcjonalnie: słodzik

Banany blendujemy na gładką masę. Dodajemy płatki owsiane, żurawinę i posiekaną czekoladę, dokładnie mieszamy. Do masy dodajemy cynamon, ewentualnie lekko dosładzamy i ponownie mieszamy. Formujemy kulki równej wielkości, układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i spłaszczamy. Pieczemy przez około 30 minut w 180 stopniach.



Przepis na owsiane ciasteczka wg receptury Maśliczanki Pamelii Cichoń, której przepisy kulinarne możecie znaleźć na autorskim blogu zdrowonajedzona.pl

Manufaktura *si si bee*

„*si si bee* to manufaktura produkująca naturalne kosmetyki, która powstała w naszym sąsiedztwie, na naszych Maślicach. W recepturach moich kremów skupiam się na własnych doświadczeniach z chorobami skóry, tak, aby moje produkty pomagały osobom, których skóra jest bardzo przesuszona lub ma objawy łuszczycy, egzemy lub atopii” – mówi Marta Szczepaniak, właścicielka marki. „Oczywiście, również osoby bez takich skłonności z zadowoleniem korzystają z moich małych cudów. Kremy mają wiele cennych składników odżywczych, które dobrze regenerują i nawilżają każdy rodzaj skóry. Dopracowanie receptur i przeprowadzenie poszerzonych badań zabrało mi ponad 18 miesięcy, ale dużo wcześniej wybrałam składniki, które najefektywniej pomagały mi w pielęgnacji skóry z łuszczycą (jestem osobą chorą na łuszczycę).” – dodaje.

Kremy nie zawierają olejów mineralnych, sztucznych zapachów ani ostrej chemii. Jeden z kremów – naturalny krem olejowy to produkt w 100% naturalny, więc jest pozbawiony jakichkolwiek substancji syntetycznych.

Hipoalergiczny krem z mocznikiem 10% ma w swoim składzie wodę, więc musi zawierać kilka mieszanin syntetycznych (np. mocznik czy emulgatory) i jest zabezpieczony konserwantem, ale wszystkie te substancje są na specjalnej liście preparatów dozwolonych w formułacjach kosmetyków naturalnych, a większość z nich posiada nawet certyfikat Ecocert lub COSMOS. „Staram się, aby *si si bee* w swoim wizerunku była minimalistyczna i transparentna. Rzetelnie informuję swoich klientów o używanych przeze mnie składnikach i o tym jak wytwarzam swoje produkty. Etykiety kremów zaprojektowałam w duchu „nic do ukrycia”. Celowo, tuż pod nazwą kremu umieściłam jego skład, a tym samym etykieta nie ma swojego centralnego miejsca, co skłania do dokładniejszego zapoznania się z jej treścią. Dzięki temu chciałam



spowodować, aby klienci dokonywali bardziej świadomych zakupów. Etykiety moich kremów nie zawierają niedozwolonych oznaczeń m.in. nie testowano na zwierzętach, bez SLS, bez PEG itd. Dlaczego? Bo zgodnie z obowiązującym prawem nie można tego robić. Mimo tego, że moje kremy nie są testowane na zwierzętach (na szczęście NIE WOLNO tego robić od 2013 roku), nie zawierają SLS czy PEG, to nie wolno mi uprawiać na etykietach tzw. czarnego PR, który mógłby stawiać w złym świetle innych producentów lub używane przez nich substancje, które w trakcie wieloletnich badań zostały uznane za bezpieczne. Jedynym, dodatkowym oznaczeniem na etykietach jest logo fundacji „Kobieta stworzyła”, której idea tak ujęła mnie za serce, że postanowiłam ją wspierać.

Jeśli chcecie dowiedzieć się więcej o manufakturze *si si bee* i o wytwarzaniu kosmetyków naturalnych, to zapraszam do lektury moich postów na Instagramie i Facebooku.” – mówi Marta Szczepaniak.

Jubileusz osiedlowego chóru *Con Amore*

W tym roku osiedlowy chór działający przy RO Maślice obchodził 5-lecie swojego istnienia. Został powołany w 2014 r. z inicjatywy Ewy Glińskiej i Mai Lose przy współpracy z dyrygentką chóralną – Pauliną Zwarycz. Jest to chór amatorski, ale w jego skład wchodzi również osoby mające doświadczenie muzyczne. Repertuar jest zróżnicowany: od muzyki religijnej i artystycznej, po muzykę ludową i opracowania muzyki popularnej. Osoby

zainteresowane dołączeniem i wspólnym śpiewem zapraszamy na próby chóru, które odbywają się w każdą środę o godz. 19.00 w Filii nr 7 MBP przy ul. Suwalskiej 5.



Okiem Krasnala Maślarza...

Buzię mam roześmianą i serce mocniej bije, bo Maśliczanki i Maśliczanie ruszyli do akcji sprzątania Osiedla. Grupa osób ogłosiła ALARM DLA MAŚLIC i rozpoczęło się bieganie z workami. Brawo dla tych, którzy nie śmieją i zbierają śmieci po brudasach osiedlowych. Brudasach, którzy lubią zwierzęta, gdyż wypuszczają na wolność małpki.

Trzeba pochwalić mocno grasujących pod osłoną nocy ochroniarzy zieleni. Dziękuję za kwiatki wokół mego postumentu i za akcję 'Turoszowska'. Ropuchy doniosły, że będą sadzone drzewa w myśl zasady drzewo za drzewo. Szkoda, że urzędnicy i politycy bardzo wolno buforują informacje o ochronie oraz szerokim myśleniu o wszelkiej zieleni. Latem przekonamy się jak bardzo jej brakuje w mieście. Ech... muszę też choinkę wymienić koło siebie, bo niestety się nie przyjęła po zimowym sadzeniu.

Elf Wszędobylak donosi, że Maślice rosną nie tylko z mieszkania na mieszkanie, ale przybywa także nowych przedsiębiorstw. Są kolejne salony piękności i jadalnie oraz pojawił się bank. Co prawda nie ma bankomatu, ale jest potykacz z ofertą. Niestety Elf nie potknął się o niego, a o samochody, które na Maślicach mają status świętych krów. Wstyd normalnie. Niby ludzie szkoły skończyli i pracują w szklanych domach, mają wizytówki i pieczątki, ale zaparkować poprawnie samochodu nie potrafią. Służbowe auto podjedzie pod każdy krawężnik, a prywatne musi być pod samym domem, gdyż nogi od chodzenia boją. Taka sugestia - trzeba mieć wygodne buty i kapkę oleju w głowie. Ale i tak mistrzami są ci, którzy myją samochody na chodnikach zastawiając je całkowicie, chlapiąc wodą

dookoła i pieniąc okolicę. Co niektórzy czekają jeszcze na deszcz, by było taniej. Ja też czekam na deszcz, bo jest susza i każda kropla wody jest bardzo ważna dla nas i Ziemi. Zbierajmy w ogrodach deszczówkę i szanujmy to nasze, jeszcze zielone, osiedle.

Maślicka Łamigłówka

Dziś nie łamigłówka, a pytanie o ważną datę dla Osiedla Maślice. Brzmi ono: kiedy na Maślicach zamieszkał Krasnal Maślarz? Podaj dokładną datę - dzień miesiąc, rok. Odpowiedzi na kartkach pocztowych przyjmowane są w terminie do 31 maja w Filii nr 7 MBP przy ul. Suwalskiej oraz w siedzibie Rady Osiedla Maślice w godzinach otwarcia obu instytucji. Prawidłowa odpowiedź Maślickiej Łamigłówki z poprzedniego numeru brzmi: **pełnia bobrzeżo księżycy** (występuje w listopadzie). Nagrodę, ufundowaną przez Bricomarché, wylosowała Pani Marta z ul. Suwalskiej.

Regulamin Maślickiej Łamigłówki jest dostępny na stronie: <http://www.osiedle.wroc.pl/maslice>.

Rada Osiedla Maślice zaprasza na

XVII RODZINNY FESTYN MAŚLIC

Występy, konkursy, zabawy
Darmowe zjeżdżalnie i dmuchańce
VII Bieg Maślicki
Foodtrunki z jedzeniem i napojami
Bezpłatna ciuchoch na trasie Maślice - Pracze
Wiele innych atrakcji

NIEDZIELA 19 MAJA 2019 g. 14-21
TERENY ZIEŁONE PRZY
STADIONIE MIEJSKIM

Podczas XVII Rodzinnego Festynu Maślic zostaną otwarte 2 trasy biegowe wokół Stadionu Miejskiego (łącznie ich długość to ok. 4 km) wraz z biegiem inauguracyjnym. Koszt udziału: 15 zł (zapisy internetowe), 25 zł (w dniu Festynu). Bieg przygotowywany jest przy współpracy ze Stadionem Wrocław i Stowarzyszeniem Pro-Run Wrocław. Więcej szczegółów (m.in. na temat zapisów) uzyskać można podczas poniedziałkowych dyżurów RO lub mailowo: maslice@osiedla.wroclaw.pl

NOWE BIURO EDUKACJI FINANSOWEJ OVB NA MAŚLICACH!

Dlaczego warto edukować się w zakresie finansów?

Wiedza w zakresie finansów pozwoli odpowiednio zabezpieczyć siebie i bliskich przed nieprzewidywanymi sytuacjami życiowymi. Ponadto dowiesz się, dlaczego każdy powinien oszczędzać minimum 5-10 % swoich miesięcznych dochodów i jak to robić efektywnie.

Kilka ciekawostek z rynku finansowego:

Czy wiesz, że we Wrocławiu jest najwyższe średnie OC samochodowe w Polsce i wynosi około 1200 PLN/rok, czyli 100 PLN /miesiąc, co stanowi większą kwotę od tej wydanej średnio na ochronę własnego życia i zdrowia? 80% Polaków ubezpiecza swoje domy i mieszkania, a tylko 25% korzysta z ubezpieczeń indywidualnych na ochronę życia i zdrowia. 2,3 miliona Polaków korzysta z prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych.

Dlaczego warto z nami?

Odwiedzając nasze Biuro OVB przy ul. Tolkmickiej 6/2 zaoszczędzisz czas i postawisz na profesjonalizm i komfort. Działamy w duchu Allfinanz, tak, by nasz klient miał wszystko w jednym miejscu i nie musiał poszukiwać w wielu miejscach przemierzając niepotrzebne kilometry korków. Możesz zająć się tym co lubisz, a my przypomnimy Ci o wszystkich ważnych terminach. Mamy najlepszy zespół: młodość i doświadczenie. Szczególnie stawiamy na profesjonalizm, doradzając naszym klientom indywidualne rozwiązania zależne od ich potrzeb i dbając o to, by nasza współpraca była na długie lata. Jeśli mała ojczyzna i współpraca w ramach programu maślickich przedsiębiorców jest dla Ciebie ważna, to zapraszamy do współpracy. Nasz adres email: ovb.maslice@gmail.com.



Materiały OVB

Bezpieczne Osiedle – podstawowe informacje

Straż Miejska (tel. 986) – Strażnik Osiedla Maślice **Zbigniew Jerzycki (600 908 533)** W sprawie pieców i smogu prosba o kontakt z oddział ochrony środowiska tel. **713 100 646**. Kontakt drogą elektroniczną: straz@strazmiejska.wroclaw.pl (nie zgłaszać interwencji

bieżących za pomocą poczty elektronicznej) lub przez www.strazmiejska.wroclaw.pl (zakładka kontakt).

Policja (tel. 112) – Dzielnicowi Osiedla Maślice **sierżant Michał Sługocki (601 702 908)** oraz **st. sierż. Jacek Brzeziński (601 703 075)**

Dziękujemy za wsparcie



HIT-ek
Aleksander Guderski

Kwiaciarnia
BLACK BACCARA

Delikatesy
KONKRET


NO LOGO



Przygotowuje zespół: Renata Cierniak, Sławomir Czerwiński, Maja Olszowy, Tomasz Patola, Joanna Smulikowska, Michał Sobczak. Przy wsparciu Rady Osiedla Maślice. Kontakt: redakcja.tumaslice@gmail.com
Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo do ich skracania oraz edycji. Autor, przekazując materiał do publikacji, udziela Redakcji "Halo! Tu Maślice" niewyłącznej, nieodpłatnej licencji na korzystanie z praw autorskich w zakresie niezbędnym do opublikowania przekazanego materiału w wersji drukowanej i elektronicznej.

